

PRZEMYSŁAW NOWICKI  
Włocławskie Towarzystwo Naukowe

## SYNAGOGI, DOM MODLITWY I MYKWA W KOLE

W tradycyjnej strukturze gminy wyznaniowej żydowskiej (kahale), życie całej jej społeczności koncentrowało się wokół synagogi (bóżnicy). W synagodze pobożni Żydzi zbierali się na modlitwie, nauce, dyskusji, komentowaniu przepisów religijnych. W niej też odbywały się zgromadzenia o charakterze świeckim – np. zebrania gminy żydowskiej oraz posiedzenia sądów, na których decydowano o ważnych dla gminy sprawach. Miejsce przechowywania zwojów pisma świętego (Tory) w bóżnicy, nazywa się aron ha-kodesz (arka). Ta najważniejsza część wewnętrznej jej przestrzeni usytuowana jest na wschodniej ścianie. Natomiast miejsce, z którego odczytywane są fragmenty Tory, prowadzone modły, odczytywane kazania, to bima. Modlący się zajmowali ławki oraz ruchome pulpity w sali modlitwowej. W układzie wnętrza i jego urządzeniu znajdują się ponadto: parochet (aksamitna kotara zasłaniająca arkę), kaporet (pas tkaniny na kotarze), rodały, galeria dla kobiet (babiniec), mechica (ściana oddzielająca salę modlitewną od babińca), ner tamid (lampka przed lub nad arką) i skarbona. Tradycyjną instytucją żydowską jest bejt ha-midrasz, czyli dom nauki/dom modlitwy (poszukiwania, badania). To miejsce w pobliżu bóżnicy, w którym głównie studiuje się święte księgi i modli się. Nieraz też służyło za noclegownię lub jako przystań do odpoczynku dla Żydów przybyłych przed lub po modłach w bóżnicy. Często pełni też funkcję synagogi, dlatego terminy: synagoga (bóżnica), dom nauki (dom modlitwy), stosuje się jako synonimy na określenie miejsca modlitwy Żydów niezależnie od tego, czy jest ono oddzielnym budynkiem „upiększającym miasto”, czy tylko obiektem z przystosowaną do tego dużą izbą.

W XVI-XVII w. w miastach i miasteczkach na terenie Polski synagogi wznoszono drewniane, ponieważ drewno było dostępnym materiałem budowlanym, a ponadto tanim i łatwym do obrobienia. Ta dynamiczność sztuki budowlano-ciesielskiej, ciągnąca się jeszcze niemalże przez cały XVIII w., miała swój kres w latach zaborów. Zaborca rosyjski, hołubiący model homogenicznego państwa narodowego, całkowicie przejął nadzór budowlany nad powstającymi w tym czasie nowymi obiektami bóżnic. Obyło się to kosztem rezygnacji z dotychczasowej ornamentyki, „kosztowności” drewnianych arcydzieł, powstał także przymus stawiania budowli murowanych, egzekwowany głównie w większych miastach. Nie istniały jednolite kryteria i przepisy odnośnie zewnętrznego wyglądu obiektu synagogi, a jej budowę często zlecano chrześcijańskim architektom i budowniczym, którzy nawiązywali do ówczesnych modnych stylów w sztuce.

Mykwa (łaźnia żydowska), stanowiąca dopełnienie zespołu synagogalnego, to zbiornik wodny służący do rytualnego oczyszczenia osób nieczystych poprzez kontakt ze zmarłym, z powodu nieczystej wydzieliny z ciała (np. u kobiet – po menstruacji lub porodzie). W mykwie należało też oczyścić naczynia kuchenne zakupione

od nie-Żydów. Z rytualnego oczyszczenia korzystali również ci, którzy przechodzili procedurę związaną z konwersją na judaizm<sup>1</sup>.

Z roku 1432 pochodzi pierwsza wzmianka o Żydach w Kole<sup>2</sup>. W 1565 r. kolscy Żydzi byli w posiadaniu 9 domów i 1 domu „szkolniczego”, pełniącego zapewne funkcję synagogi<sup>3</sup>. O istnieniu obiektu synagogi w mieście można dowiedzieć się z wizytacji parafii rzymskokatolickiej w Kole za 1629, 1661 i 1765 r. („Żydzi mają swoją synagogę publiczną. Bóżnicę i miejsce gdzie się grzebią za rzeką”)<sup>4</sup>. Przyjęto, że rok 1765 stanowi początek funkcjonowania nowej (zapewne jeszcze drewnianej) synagogi w Kole, usytuowanej przy Nowym Rynku, zwanym też „Rynkiem Żydowskim”<sup>5</sup>. Niestety, brak jakiegokolwiek informacji o synagodze w opisie miasta Koła w pruskiej indagandzie z lat 1793-1794 (ankiecie dotyczącej danych za 1793 r.), pomimo że sformułowano w niej pytania odnośnie istnienia obiektów religijnych innych wyznań<sup>6</sup>. W 1817 r. – jak wynika z opisu statystycznego miasta – kolscy Żydzi posiadali jedną synagogę (w tym czasie w Kole i na przedmieściu było 260 domów; murowanych zaledwie 8)<sup>7</sup>. Nie wiadomo jednak w jakim ona była stanie technicznym. W związku z mającym miejsce dynamicznym przyrostem ludności żydowskiej wśród mieszkańców Królestwa Polskiego, zaszła konieczność budowy w wielu miastach nowych bóżnic. W 1818 r. komisje wojewódzkie (np. województwa mazowieckiego i kaliskiego) zwracały na to uwagę Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWRiOP), lecz ta nie posiadała jeszcze żadnych dyrektyw określających np. tryb zbierania funduszy na budowę synagog. Jeszcze 6 sierpnia 1818 r. komisja województwa kaliskiego wystosowała do KRWRiOP pismo w sprawie warunków,

<sup>1</sup> M. Bersohn, *Kilka słów o dawniejszych bóżnicach drewnianych w Polsce*, z.1, Kraków 1895, s. 5; M. i K. Piechotkowie, *Bóżnice drewniane*, Warszawa 1957, s. 21-23; ciż, *Bramy Nieba. Bóżnice drewniane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 29-170; ciż, *Bramy Nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 55-448; J. Walicki, *Synagogi i domy modlitw w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2000, s. 5-7; E. Bergman, *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Warszawa 2004, s. 13-14; taż, „Nie masz bóżnicy powszechnej”. *Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 72-73; A. Dybała, „O powiększeniu chwały boskiej i upiększenie miasta”. *Powstanie murowanej synagogi w Kleczewie*, [w:] *Mniejszości narodowe w Wielkopolsce i ich dziedzictwo*, t. 1: Żydzi, red. P. Kwiatkiewicz, Poznań 2012, s. 179; P. J. Jamski, *Ocalały tylko fotografie... Bóżnice drewniane grupy białostocko-grodzieńskiej*, [w:] *Bóżnice drewniane. Wystawa fotografii ze zbiorów Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk* (katalog), Białystok 2014, s. 10-11; I. Rapoport, *Co to jest mykwa?*, [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, pod red. J. Lisek, Wrocław 2014, s. 15-20.

<sup>2</sup> K. Witkowski, *Żydzi w Kole do końca XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów Żydów kolskich – w 70. rocznicę Zagłady w obozie zagłady Kulmhof*, red. K. Witkowski, Koło 2012, s. 11.

<sup>3</sup> Z. Guldon, J. Wijaczka, *Osadnictwo żydowskie w województwach poznańskim i kaliskim w XVI-XVII wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1992, nr 2-3, tab. 4, s. 72; ciż, *Ludność żydowska w Wielkopolsce w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski i K. Modelski, Poznań 1995, s. 24; ciż, *Ludność żydowska w Wielkopolsce w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski i K. Modelski, wyd. drugie, Poznań 1999, s. 24.

<sup>4</sup> W. Sobisiak, *Od „potopu” do upadku Rzeczypospolitej 1655-1793*, [w:] *Sześćset lat miasta Koła*, red. J. Burszta, Poznań 1963, tab. 4, s. 86, przyp. 41, s. 91.

<sup>5</sup> Por. *Koło*, [w:] *Encyclopaedia of Jewish Communities in Poland, Volume I (Poland)*, s. 230 ([https://www.jewishgen.org/Yizkor/pinkas\\_poland/pol1\\_00230.html](https://www.jewishgen.org/Yizkor/pinkas_poland/pol1_00230.html); dostęp: 31 stycznia 2016 r.).

<sup>6</sup> J. Laskowski, *Koło w początkowym okresie zaboru pruskiego*, „Rocznik Kolski” 2010, nr 3, s. 81-90.

<sup>7</sup> J. Marczewski, *Pod zaborami 1793-1918*, [w:] *Sześćset lat miasta Koła*, red. J. Burszta, Poznań 1963, s. 129.

jakie należy spełnić, aby pozwolenia tego rodzaju można było udzielać. Te i wiele innych zgłaszanych do Warszawy wątpliwości spowodowały, że już 21 sierpnia 1818 r. władze wyznaniowe wydały rozporządzenie, w którym określono warunki, jakie gmina wyznaniowa żydowska powinna spełnić przy zgłoszeniu prośby o udzielenie pozwolenia na budowę synagogi. Należało przedstawić szczegółowe dane na temat samej gminy (kahału, okręgu bóżniczego), załączyć plan budowy oraz okazać stan niezbędnych środków finansowych wraz z podaniem źródeł ich pozyskania. Po przedłożeniu tej dokumentacji KRWRiOP wydawała orzeczenia w sprawie konsensu na budowę synagog<sup>8</sup>. O budowie w tym czasie nowej synagogi w Kole źródła milczą. Z 1839 r. pochodzi opis Koła, zamieszczony w „Historisch-geographische Darstellung Alt- und Neu-Polens” i wydany w Berlinie, w którym jest mowa o klasztorze bernardynów, 3 kościołach i synagodze<sup>9</sup>.

Z dostępnych akt archiwalnych dowiadujemy się, że około 1854 r. kolscy Żydzi postanowili wybudować nową, murowaną bóżnicę. Dnia 24 czerwca/5 lipca 1854 r. sporządzono protokół w sprawie budowy bóżnicy, w którym była również mowa o powołaniu komitetu, koordynującego działania związane z inwestycją. Kolski dozór bóżniczy (organ wykonawczy gminy) wraz z budowniczym powiatu<sup>10</sup> konińskiego, przygotował kosztorys oraz rysunek mającego powstać obiektu. Ten ostatni najprawdopodobniej nie przetrwał do dzisiejszych czasów. Specjalny komitet, sterowany i kontrolowany przez budowniczego powiatu, zaczął około 1855 r. zbierać dobrowolne ofiary na powyższy cel. Jak wynika z pisma Rządu Gubernialnego (Wydziału Administracyjnego Sekcji Wyznań) do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) z 18/30 kwietnia 1855 r., kolscy Żydzi na ten czas zebrali kwotę równą 5037 rubli (rb) i 2½ kopiejki (kop.). Urzędnicy gubernialni w piśmie tym argumentowali, że „bóżnica nowa w Rynku żydowskim wzniesie się mająca zapewni dogodność dla Mieszkańców, i będzie ozdobą tej dzielnicy Miasta”. Jak wynika ze źródeł, anszlag (kosztorys) i rysunek (plan bóżnicy) uległy co najmniej jednej korekcie. Na szczęblu gubernialnym zauważono, że na planie „elewacja nie była kształtna” i w związku z tym zmieniła się ogólna kwota całego kosztorysu. Odtąd wynosiła ona 16156 rb i 96¼ kop., przy czym źródła milczą jaka suma figurowała w kosztorysie wcześniej<sup>11</sup>. Dalszy ciąg tej sprawy nie jest znany. Pięć lat później oddano nową bóżnicę do użytku. W opisie statystycznym miasta z maja 1860 r.<sup>12</sup> czytamy, że w mieście w tym czasie znajdowały się „bóżnica mała – parterowa, murowana, pod dachówką. Bóżnica wielka murowana, pod blachą”. Urzędnik sporządzający opis miasta dodatkowo podał, że:

Do znaczniejszych budowli w niedawnych czasach powstałych policzyć można jedynie bóżnicę żydowską w roku bieżącym wykończoną – pobudowana jest przy Nowym Rynku

<sup>8</sup> W. Gliński, *Reforma samorządu gminy żydowskiej w początkach Królestwa Polskiego – ustanowienie dozorów bóżniczych*, „Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku” 2004, t. 2, s. 52-53.

<sup>9</sup> J. Laskowski, *Przyczynki do dziejów Koła w zaborze pruskim*, „Rocznik Kolski” 2013, nr 6, s. 39.

<sup>10</sup> Budowniczy – urzędnik zajmujący się w powiecie planowaniem prac budowlanych, sporządzaniem projektów, kosztorysów i nadzorowaniem prowadzonych robót. Zob. szerzej: J. Żywicki, *Urzędnicy, architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni... Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815-1915*, Lublin 2010, s. 19-39.

<sup>11</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Centralne Władze Wyznaniowe (dalej: CWW), sygn. 1549, k. 42-44, 46.

<sup>12</sup> Dokument znajduje się w zbiorach Muzeum Techniki Ceramicznych w Kole (sygn. MOK/K/AH/64/).

w stronie południowej kosztem Gminy, murowana, blachą żelazną pokryta; kosztuje rs. 18000 [rs., czyli rubli srebrnych]<sup>13</sup>.

Mowa tu oczywiście o „bóżnicy wielkiej”. Zdaje się, że od tego momentu „bóżnica mała” zlokalizowana przy Nowym Rynku (Żydowskim), u zbiegu ulic Kuśnierskiej i Królewskiej, zaczęła pełnić już tylko funkcję bejt ha-midrasha, szkoły (małej jesziwy dla chłopców) oraz koszerni żydowskiej<sup>14</sup>. W 1883 r. dwie murowane kolskie „bóżnice” odnotowuje czwarty tom „Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego”<sup>15</sup>.

W niedługim czasie po oddaniu nowej synagogi, dozór bóżniczy wszczął starania o budowę nowego domu bóżniczego, w którym miały być urządzone „łazienki<sup>16</sup>, mykwa i mieszkania służby bóżniczej”. Dotychczasowy istniejący obiekt uległ, w związku z eksploatacją, zniszczeniu – a zwłaszcza znajdująca się w nim mykwa, która oprócz tego, że przestała gabarytowo odpowiadać potrzebom ogółu (w 1818 r. Żydów w Kole było 930, w 1828 r. – 1207, a w 1860 r. – 2478)<sup>17</sup>, to na dodatek wymagała ciągłych remontów. Dom według rysunku architektonicznego miał być wybudowany z grubych bali, „na podmurowaniu z kamienia”, z kominem murowanym z cegły palonej, pokryty gontem, „długi stóp 66½ szeroki stóp 28 ½, wysoki od podwaliny na belki pokładowe stóp 11½ miary rossyjskiej”<sup>18</sup>. Mieszkaniec Koła, członek dozoru bóżniczego – Abram Tauberman, zobowiązał się pomóc miejscowej gminie żydowskiej i postanowił dom bóżniczy wystawić własnym kosztem przy użyciu do tego materiału z drzewa, jakie pozostało ze starej bóżnicy<sup>19</sup>. Jego koszt budowniczy powiatu oszacował na 203 rb i 35½ kop.<sup>20</sup> Następnie Budowniczy Powiatu, S. Jarosiewski, wykonując polecenie Naczelnika Powiatu Konińskiego ze stycznia 1861 r., przybył do Koła (24 maja/5 czerwca 1862 r.), celem oszacowania materiału po rozebranej bóżnicy. W sporządzonym protokole/kosztorysie (30 maja/11 czerwca), w części dotyczącej oględzin starej, drewnianej bóżnicy, pisał:

(...) Budynek ten częścią w pruski mur częścią z drzewa tartego pobudowany i gontami pokryty – długi stóp M.[iary] Ross[yjskiej]: 78 szerokości stóp 34 wys[okości]: 19 –

<sup>13</sup> *Statystyczny opis miasta Koła (wg stanu z maja 1860)*, [w:] J. S. Mujta, *Koło w dokumentach*, Konin-Koło 1998, s. 105, 107. W publikacji tej znajdują się ponadto plany miasta Koła z 1790 i 1826 r., na których widoczny jest obiekt synagogi (na planie z 1790 r. przedmieście, w którym mogli osiedlać się Żydzi, zostało oznaczone jako „Ville de Juifs” – zob. również M. i K. Piechotkowie, *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 7). J. S. Mujta ich reprodukcje zamieścił za H. Münchem (*Geneza rozplanowania miast wielkopolskich w XIII i XIV w.*, Kraków 1946).

<sup>14</sup> AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 973, k. 322. Por. *Koło*, [w:] *Encyclopaedia of Jewish Communities in Poland...*

<sup>15</sup> Br[onisław] Ch.[lebowski], *Koło*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883, s. 274.

<sup>16</sup> Chodzi o łaźnię.

<sup>17</sup> *Statystyczny opis miasta Koła (wg stanu z maja 1860)...*, s. 104.

<sup>18</sup> Stopa rosyjska – jednostka miary długości wprowadzona w Królestwie Polskim w 1849 r. (do 1915 r.), będąca odpowiednikiem 0,3048 m.

<sup>19</sup> Niestety nie udało się ustalić, czy Tauberman chciał pozyskać materiały po drewnianej poprzedniczej synagogi „małej”, czy „wielkiej” (już w 1860 r. oba te obiekty były murowane). Wydaje się jednak, że nową murowaną bóżnicę („wielką”) wybudowano w miejscu starej, drewnianej – niewykluczone, że pochodzącej jeszcze z okresu rządów pruskich.

<sup>20</sup> AGAD, CWW, sygn. 1549, k. 149-152.

z dwoma przystawami zktórych (sic!) prawa długa stóp 9. szer.[okość] 34. wys.[okość] 6½ lewa zaś długa stóp 8. szeroka 8. wys[oka]: stóp 6. również gontami pokryta – jest zupełnie zużyty – i po rozebraniu materiał pozostały mający jakąkolwiek wartość szacuje się jak następuje (...)<sup>21</sup>.

Na wcześniej przygotowany „Wykaz kosztów potrzebnych do pobudowania domu, w którym urządzone będą łazienki i mykwa oraz mieszkania służby Bóżnicznej dla Gminy Starozakonnych w Mieście Kole”, składały się następujące roboty: grabarska i mularska, ciesielska, stolarska, ślusarska, kowalska, malarska, szklarska, zduńska. Cały kosztorys opiewał na sumę 1134 rb i 59½ kop., ale został wnet skorygowany i zwiększony do kwoty równej 1154 rb i 71 kop. Dokument sporządzono w Koninie 27 maja/8 czerwca 1860 r., a podpisał go Jarosiewski<sup>22</sup>. Rząd Gubernialny poświadczył kosztorys 19/31 sierpnia 1862 r., natomiast Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ostatecznie zatwierdziła go rok później (7/19 sierpnia 1863 r.)<sup>23</sup>. Dalszy ciąg tej sprawy nie jest znany. Wcześniej, bo w latach 1845-1847, 1848, 1849-1851, 1852-1857 i 1858-1863, po stronie przychodu w etacie dla „kassy bóżnicznej” miasta Koło przewidziano roczne opłaty religijne za korzystanie „z łaźni czyli Mykfy”, w wysokościach (kolejno podług ww. dat): 87 rb i 30 kop., 77 rb, 77 rb i 60 kop., 151 rb oraz 97 rb i 80 kop.<sup>24</sup>.

W kolskich synagogach pracowali rabini i podrabini<sup>25</sup>: Lejzer bar Gedelia (rabin z początku XIX w.), Efraim Segal (rabin w 1820 r.), Efraim Beer (Beor, Bär) Lewi (rabin w 1816 r. i od około 1826 r.; w 1826 r. podrabinem był Aron Engelman), Rafał Lewentahl (podrabin w 1829 r.), Aron Engelman (rabin pod koniec 1833 r. – jego zastępcą był Dawid Łęczycycki), Mosiek Engelman (rabin od września 1845 r.), Majer Auerbach (rabin pod koniec 1847 r.; w 1856 r. wyjechał na stałe do Jerozolimy), Berek (Beer) Lachman (podrabin na urzędzie w 1850 r. i od 1856 r.), Daniel Łęczycycki (podrabin w 1859 r.), Dawid Fligelow, przydomek: Taubinflugel, Taubinflugel, Taubinfliegel, Tobenflugel, Taubenflugel, czyli „Gołębie Skrzydła”(rabin Koła od około 1861 r. do 1865 r.). Podczas sprawowania urzędu przez Taubinflugela, podrabinem Koła był Berek Lachman (do 1866 r.). Od 1867 r. rabinem Koła był Chaim Jakob Szapira, natomiast w początkach 1872 r. sprawami religijnymi w gminie zajmował się podrabin Moszek Mendel Szubiński, a następnie (do 1889 r.) – rabin Wiktor (Wigdor) Lajbus Lewenthal. Po nim funkcję przejął ponownie podrabin Moszek Mendel Szubiński (1889-1890). Ostatnim rabinem Koła był Dawid Chaim Zilber-Margolit, który od jesieni 1890 r. aż do początków drugiej wojny światowej służył społeczności żydowskiej Koła<sup>26</sup>. Rabin Koła

<sup>21</sup> Tamże, k. 159.

<sup>22</sup> Tamże, k. 152-157.

<sup>23</sup> Tamże, k. 158.

<sup>24</sup> Tamże, k. 9-14, 18-23, 26-31, 35-40, 113-118.

<sup>25</sup> Więcej w przygotowywanym do publikacji tekście: P. Nowicki, *Rabini i inni urzędnicy gminy wyznaniowej żydowskiej w Kole w XIX i XX wieku*.

<sup>26</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie (dalej: APP/OK), Akta Stanu Cywilnego Okręgu Bóżniczego Koło, sygn. 3, 6, 8-21, 23-30, 53-61, 63-65, 70-73, 75-77, 79-81, 83, 85, 87-90, 92, 93, 95-99, 101-104, 106, 107, 110-116, 122, 138, 140; *Sefer Kolo. Finfhundert jor jidisz Kolo*, oprac. M. Halter, b.d. i m.w., passim; *Arojsgegebn durch di koler landsmanschaftn in Israel un Amerike*, b.m.w., 1958, passim; A. M. Harap, *Azoi zenen zej umgekumen – Kach hem nispu*, b.m.w., 1974, passim; T. Kawski, *Gmina żydowska w Kole (powiat kolski)*, [w:] *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska w latach 1918-1942*, oprac. T. Kawski, M. Opiola, Toruń 2008, s. 98; M.

w latach dwudziestych XIX w. zarabiał rocznie 1584 zł. W latach 1845-1848 miał roczną pensję w wysokości 216 rb. Dla porównania – kantor w synagodze (chazan) otrzymywał wtedy wartość równą 45 rb. W latach 1849-1863 po stronie rozchodów w etatach dla „kassy bóżnicznej” miasta Koło przewidziano roczne uposażenie dla rabina równe 246 rb (dla kantora – 45 rb). W okresie od 1849 r. do 1858 r. okręg bóżniczy Koła (gmina wyznaniowa żydowska) przeznaczał rocznie kwotę w wysokości 45 rb „na mieszkanie dla Rabina”<sup>27</sup>.

Fotografia synagogi i domu nauki (fragm.), murowanych obiektów w stylu klasycystycznym, ukazała się przed pierwszą wojną światową na pocztówce (fot. 1). Reprodukacja pocztówki znalazła się ostatnio m.in. w albumie – zbiorze fotografii i kart pocztowych synagog w granicach dzisiejszej Białorusi, Rosji, Ukrainy, Polski, Łotwy, Litwy, Estonii, Mołdawii, Azerbejdżanu, Kazachstanu, Uzbekistanu, Chin i Finlandii, w opracowaniu Vladimira Likhodedova<sup>28</sup> oraz książce dokumentującej sesję popularno-naukową z okazji siedemdziesiątej rocznicy zagłady kolskich Żydów z 17 stycznia 2012 r.<sup>29</sup> (to samo zdjęcie obiektów weszło w skład kompilacyjnej pocztówki ze zdjęciem kolskiego ratusza).



Fot 1. „Koło. Synagoga” – pocztówka sprzed pierwszej wojny światowej.  
Źródło: zbiory Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie

Matuszczyk, *Gminy żydowskie w województwie kaliskim w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Dzieje ludności żydowskiej w regionie częstochowskim w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, red. J. Mizgalski i J. Spyra, Częstochowa 2017, s. 45 (tab. 1), 53 (tab. 3), 56 (tab. 4).

<sup>27</sup> AGAD, CWW, sygn. 1549, k. 9-14, 18-23, 26-31, 35-40, 113-118.

<sup>28</sup> V. Likhodedov, *Synagogues. (Jewish Life)*, Mińsk 2007, fot. nr 341, s. 176.

<sup>29</sup> *Z dziejów Żydów kolskich – w 70. rocznicę Zagłady w obozie zagłady Kulmhof*, red. K. Witkowski, Koło 2012, s. 77 oraz pierwsza strona okładki. Por. *Sefer Koło. Finfhundert jor jidisz Koło*, s. 294 (il.).

Dopiero z okresu po 1918 r. pochodzi informacja, że cały obiekt synagogalny w Kole zlokalizowany był na działce o powierzchni równej 2371 mkw.<sup>30</sup>. Natomiast na podstawie mapy geodezyjnej miasta Koła sprzed 1938 r.<sup>31</sup> powierzchnia zabudowy synagogi (wraz z galerią dla kobiet, czyli babiniec) wynosiła 666,36 mkw., bejt ha-midrzaszu – 419,10 mkw., a mykwy –259,96 mkw.<sup>32</sup>.

Sporo informacji o synagodze, miejscu uroczystości religijnych, odnajdujemy z okresu międzywojennego na łamach kolskiej prasy. Kilka przykładów z 1935 r. W „Gazecie Kolskiej” zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej w Kole informował czytelników, że 19 marca 1935 r. „odbędzie się w synagodze miejskiej nabożeństwo ku uczczeniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego”, a miejscowi Żydzi mieli włączyć się w obchody imienin wodza w mieście i powiecie<sup>33</sup>. Na początku czerwca 1935 r. – ponad dwa tygodnie od śmierci Piłsudskiego (12 maja) – ten sam tytuł donosił, że w synagodze w Kole odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne „za duszę ś.p. Marszałka”, które to zgromadziło wielu przedstawicieli żydowskiego życia politycznego i kulturalnego Koła oraz delegację ze szkoły. „Rabin Zylber-Margulies wygłosił kazanie, następnie sekretarz Gminy p. Engelman odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Kantor Kozłowski odprawił nabożeństwo żałobne”<sup>34</sup>. W sobotę, 29 czerwca 1935 r., w „miejscowej wielkiej synagodze” odbyło się nabożeństwo z okazji „Święta Morza” – od 1923 r. popularnej w kraju uroczystości o charakterze religijno-państwowym. Nie zabrakło psalmów oraz uczczenia pamięci zmarłego Marszałka Piłsudskiego. Częścią tych uroczystości było nabożeństwo odprawione na cześć prezydenta Ignacego Mościckiego. Po złożeniu hołdu i czci morzu, kantor Kozłowski odśpiewał hymn narodowy<sup>35</sup>. W grudniu 1935 r. członkowie miejscowego „Związku Żydów Uczestników walk o Niepodległość” poprzedzili zebranie w Teatrze Miejskim nabożeństwem w kolskiej synagodze<sup>36</sup>.

Kolski zespół synagogalny przetrwał też w pamięci pojedynczych osób – mieszkańców miasta. Żyd Michał Podchlebnik (ur. 1907 r.), słynny uciekinier z ośrodka zagłady Kulmhof zapamiętał, że przed wojną i okupacją w mieście w skład majątku gminy wyznaniowej żydowskiej wchodziły: synagoga, synagoga mniejsza z pomieszczeniami pokojowymi do odbywania studiów (tj. domem nauki)<sup>37</sup>. W zespole synagogalnym znajdowała się ponadto mykwa. W budynku przyległym od strony ul. Kuśnierskiej do domu nauki mieściła się siedziba gminy, a od 1928 r. (w wyniku połączenia sześciokla-

<sup>30</sup> J. S. Mujta, *Rola Żydów w rozwoju miasta Koło*, [w:] „Ziemia Kolska. Magazyn Społeczno-Kulturalny” 1989, z. 5 (specjalny), s. 14.

<sup>31</sup> Muzeum Technic Ceramicznych w Kole, sygn. MTC/H/1106. (Mapa z kolekcji Marka Kowalskiego trafiła do kolskiego muzeum na podstawie umowy zawartej 3 lutego 2016 r.).

<sup>32</sup> Dane na podstawie obliczeń Marcina Wyrostka – geodety z Włocławka (z dnia 24 listopada 2018 r.).

<sup>33</sup> „Gazeta Kolska” 1935, nr 12, s. 8.

<sup>34</sup> „Gazeta Kolska” 1935, nr 23, s. 4.

<sup>35</sup> „Gazeta Kolska” 1935, nr 28, s. 4.

<sup>36</sup> „Gazeta Kolska” 1935, nr 49, s. 4.

<sup>37</sup> [http://data.ushmm.org/intermedia/film\\_video/spielberg\\_archive/transcript/RG60\\_5026/D32BB262-72D2-424D-8682-B9117D9BD7D0.pdf](http://data.ushmm.org/intermedia/film_video/spielberg_archive/transcript/RG60_5026/D32BB262-72D2-424D-8682-B9117D9BD7D0.pdf) (Transcript of the Shoah Interview with Mordechai (Michael) Podchlebnik Translation by Margaret L. Roussel – Volunteer – Visitor Services – April 2008, s. 3-4; dostęp: 31 stycznia 2016 r.).

sowego żeńskiego gimnazjum żydowskiego, które powstało w 1924 r.<sup>38</sup>, z prywatnymi szkołami dla dziewcząt w mieście) żydowska szkoła powszechna „Jabne”<sup>39</sup>, z językiem hebrajskim jako wykładowym<sup>40</sup>.

Jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej z topografią synagogi zapoznał się chrześcijański chłopiec. Polak Jerzy Kruszyński (ur. 1930 r.), był rodowitym mieszkańcem Koła i przyjaźnił się z rówieśnikami pochodzenia żydowskiego. W wywiadzie, udzielonym Łucji Pawlickiej-Nowak, powiedział:

Ja byłem dwa razy w synagodze. Raz jeszcze przed wojną, nielegalnie; dostałem mykę od kolegi, bo do synagogi trzeba było wejść z nakryciem głowy. Byłem, kiedy u nich było jakieś święto. Przechodziliśmy przez mykę, która była z prawej strony. Kobiety były z prawej strony, a mężczyźni z lewej strony. Był taki zwyczaj, trudno mi powiedzieć, chodzenia do mykwy, obmywania się, coś w rodzaju naszej spowiedzi. Tam był płytki basen z wodą, a po środku przez ten basen przechodził jakby mostek. Trzeba było przejść boso. (...) Nie znam się na ich obrzędach, nie wiem, gdzie było główne wejście. Wchodzili jednym wejściem z jednej strony, a wychodzili z drugiej. Wchodziłem do synagogi z kolegami po tej desce, pouczali mnie, jak mam się zachowywać. Staliśmy w kącie, potem wyszliśmy na ulicę Grodzką. Samego ołtarza i innych rzeczy ja tam specjalnie nie widziałem, myśmy stali na uboczu. Modły, choralne śpiewy, nie zwracałem na to uwagi<sup>41</sup>.

Kilka cennych informacji na temat synagogi i domu modlitwy przetrwało z początku okupacji niemieckiej w Kole, głównie ze świadectw ocalałych ze zbioru Archiwum Getta Warszawy (ARG), zakonspirowanej instytucji naukowo-badawczej w getcie warszawskim, prowadzącej interdyscyplinarne badania nad wojennymi losami Żydów polskich w latach 1939-1943, z udziałem m.in. współpracowników pochodzących z powiatu kolskiego<sup>42</sup>. W maju 1941 r. nieznanymi informator zeznał osobom z konspiracji getta warszawskiego (relacja pt. „Koło”), że w 1939 r. w dwa dni po wkroczeniu Niemców do Koła, tj. „20 września spalona została synagoga” (fot. 2)<sup>43</sup>. Świadek o inicjałach G.S.,

<sup>38</sup> W gimnazjum nauuczali: A. Wajnsztak (Wajnsztoł), M. Szaladowski, G. Lisak, Z. Neumann, L. Winter, Szajnfeld i Zilbert. Dyrektorem szkoły był Arnold Golde.

<sup>39</sup> „Jabne” była organizacją powstałą z inicjatywy sympatyków partii religijnej syjonistów „Mizrachi”, której zadaniem – po utworzeniu szkół, średnich zakładów naukowych i innych placówek – było pielęgnowanie wśród młodych Żydów ducha religijno-narodowego. Szkoły powszechne „Jabne”, od 1925 r. działające z uznanym przez władze oświatowe obowiązkiem szkolnym (w 1931 r. organizacja „Jabne” zarządzała w kraju 61 takimi szkołami oraz 4 szczebla średniego, a około 1936 r. tych pierwszych było już 220, natomiast średnich – 3, seminariów rabinicznych – 2 oraz jesziw – 4), stanowiły „syntezę tradycyjnego chederu i nowoczesnej szkoły” i ukierunkowane były na „ideę odrodzenia narodowego Żydów drogą stworzenia niezależnego państwa żydowskiego w Palestynie i odrodzenia kultury hebrajskiej”. Od końca 1932 r. różnego szczebla szkoły „Jabne” były dotowane przez ministerstwo. K. Zieliński, N. Zielińska, *Jeszywas Chachmej Lublin. Uczelnia Mędrców Lublina*, Lublin 2003, s. 34-35.

<sup>40</sup> E. Jaskowski, *Przegląd wydarzeń oświatowych w Kole*, „Rocznik Kolski” 2012, nr 5, s. 156, 157. W „Jabne” nauuczali: Starożyński, Wanchocker, Borkowska, Grossman, Lisak, Kauffman, Kot, Halter, Szaladowski.

<sup>41</sup> Dok. nr A14, [w:] Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec, wybór dokumentów, wstęp, oprac. Ł. Pawlicka-Nowak przy współudziale J. Adamskiej, Gdańsk 2014, s. 236.

<sup>42</sup> Zob. szerzej: P. Nowicki, *Żydzi z powiatu kolskiego – „stali” i „dorywcy” współpracownicy konspiracyjnego Archiwum Getta Warszawy*, „Rocznik Kolski” 2010, nr 3, s. 115-132.

<sup>43</sup> Dok. nr 13, [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 9: *Tereny wcielone do Rzeszy: Kraj Warty*, oprac. M. Siek, Warszawa 2012, s. 52.



którego zeznania sporządził czołowy dokumentalista ARG, Daniel Fligelman<sup>44</sup>, około grudnia 1939 r. w Warszawie podał, że „Dnia 20 września spalono większą synagogę (mniejsza stoi po dziś dzień nienaruszona)”<sup>45</sup>. Natomiast niejaki Neuman – w relacji pt. „Koło (Z opowiadań młodego Żyda)” – fakt podpalenia przez Niemców synagogi przesunął na miesiąc październik 1939 r.<sup>46</sup>. Najbardziej wartościowy, plastyczny obraz z tego zbioru – o tym, co stało się 20 września 1939 r. z budynkiem synagogi w Kole<sup>47</sup> pochodzi z relacji mieszkańca Kalisza (prawdopodobnie był nim Natan Koniński), zatytułowanej „Wrzesień 1939. Koło”. Została ona sporządzona w getcie warszawskim w lipcu 1941 r. Świadek relacjonował:

Tymczasem nad gmachem synagogi ukazały się o godz.[inie] 3 p[o] p[ołudniu] kłęby czarnego dymu. Żołnierze niemieccy przynieśli do synagogi słomę, polali ją benzyną i podpalili. Dopóki ogień się nie rozrósł, nie pozwolili nikomu przystąpić do gaszenia, dopiero gdy pożar ogarnął cały gmach i zaistniało niebezpieczeństwo, że ogień może zagrozić dużej części miasta, zaciągnęli Niemcy wszystkich Żydów do akcji ratowniczej. Ustawił się szereg od rzeki do synagogi i wiadrami podawano sobie wodę i oblewano płonący dom. Gaszenie trwało do wieczora, z synagogi pozostały tylko gołe mury<sup>48</sup>.

Nieodnotowany jako autor w zbiorach ARG, Chaskiel Menche (ur. 1909 r.), rodowity kolanin, uczestnik powstania i zbieg z ośrodka zagłady w Sobiborze (14 października 1943 r.) był również świadkiem podpalenia przez Niemców synagogi<sup>49</sup>.



*Fot. 2. Płonąca synagoga w Kole (20 września 1939 r.).  
Źródło: [www.vilnaghetto.com](http://www.vilnaghetto.com) (dostęp: 31 stycznia 2016 r.)*

<sup>44</sup> Kilka nowych faktów z życia D. Fligelmana zob. P. Nowicki, *Sylwety i postawy Żydów z Kujaw wschodnich w getcie warszawskim – dwie generacje, dwie formy oporu: kontynuacja*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 2013, t. 28, s. 176-180.

<sup>45</sup> Dok. nr 14, [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 9: *Tereny...*, s. 55. W tekście wspomina też o domu modlitwy jako miejscu, w którym przeprowadzano rewizje (s. 56).

<sup>46</sup> Dok. nr 16, [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 9: *Tereny...*, s. 65.

<sup>47</sup> Por. *Koło*, [w:] *The Yad Vashem Encyclopedia Of The Ghettos Durning The Holocaust*, vol. 1 (A-M), ed. G. Miron, co-ed. Sh. Shulhani, Jerusalem 2009, s. 332.

<sup>48</sup> Dok. nr 43, [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 9: *Tereny...*, s. 173. Por. Ł. Pawlicka-Nowak, *Pierwsze dni wojny w Kole*, [w:] *Z dziejów Żydów kolskich – w 70. rocznicę Zagłady...*, s. 82-83.

<sup>49</sup> P. Nowicki, *Chaskiel Menche i Szlomo Podchlebnik. Kolanie – więźniowie Sobiboru ocaleni z Zagłady*, „Rocznik Kolski” 2016, nr 9, s. 58.

Informacja o bejt ha-midrassu, czyli „mniejszej synagodze”, przeznaczona przez Niemców jako punkt przesiedleńczy m.in. przed deportacją do ośrodka zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, weszła do relacji Szlamy Winer<sup>50</sup>, najważniejszego źródła dotyczącego funkcjonowania pierwszego zorganizowanego i masowego miejsca eksterminacji Żydów na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy (relacja powstała w Warszawie między 11 lutego a 18 marca 1942 r.). Winer relacjonował Herszowi Wasserowi, sekretarzowi ARG i jego żonie Blumie, że 16 stycznia 1942 r. wraz z przybyciem do Kulmhof pierwszych transportów ludzi z getta łódzkiego, w piwnicach pałacu gdzie nocowali przymusowi grabarze – kopiący doły dla zagazowanych ofiar, znalazło się trzech łódzian, od których dowiedział się „dalszych szczegółów o losie 750 rodzin z łódzkiego getta. Przyjechali koleją w czwartek<sup>51</sup> do Koła, tam umieszczono ich w budynku bet hamidrassu. Wybrano spośród nich osiemnastu silniejszych mężczyzn i wysłano oddzielnie jako grabarzy”<sup>52</sup>. Listy, karty pocztowe z Kraju Warty, relacja Winer, z mrozącymi krew w żyłach wieściami o wydarzeniach w powiecie kolskim spowodowały wysyp informacji na łamach prasy getta warszawskiego. Na łamach „Jutrznii”, polskojęzycznego pisma organizacji skautowej Haszomer Hacair już 21 lutego 1942 r. ukazała się stosowana informacja, w której również wspomniano o nowym przeznaczeniu obiektu domu nauki. Pisano:

Pewnego ładnego dnia, oddział SS wtargnął do wszystkich tych miasteczek (Koła, Kłodawy, Sompolna, Izbicy i innych), rzekomo aby przenieść Żydów do innej miejscowości (...). Wszyscy Żydzi, bez względu na płeć, zostali usunięci z własnych domów i skoncentrowani w jednym miejscu: w Kole w synagodze, w Kłodawie w kościele (...)<sup>53</sup>.

Warto nadmienić, że po 1939 r. wewnątrz „mniejszej synagogi” było znane przywołanemu już w tekście Kruszyńskiemu. W lipcu 2013 r. zeznał on:

Wnętrze składało się z dwóch sal, było przegrodzone jakby „półściankami” to znaczy były przejścia bez drzwi. Duża sala miała dwa wejścia. Były takie ściany z 1,5 m

<sup>50</sup> Zob. szerzej: P. Nowicki, *Zanim „przybył z zaświatów”, nazywał się Winer. Krąg rodzinny i konspiracyjny Szlamka, uciekiniera z ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały. Pismo Centrum Badań nad Zagładą Żydów Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk”* 2009, nr 5, s. 163-192.

<sup>51</sup> Tj. 15 stycznia 1942 r.

<sup>52</sup> Dok. nr 1, [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 13: *Ostatnim etapem przesiedlenia jest śmierć. Pomiechówek, Chełmno nad Nerem, Treblinka*, oprac. E. Wiatr, B. Engelking, A. Skibińska, Warszawa 2013, s. 108. Por. P. Nowicki, T. Kuberczyk, *Z Archiwum Ringelbluma: Relacje Uszera Taube i Wołkowicza jako źródła do badań nad Zagładą Żydów z powiatów konińskiego i kolskiego*, [w:] *Mniejszości narodowe w Wielkopolsce...*, s. 43; Dok. nr 15, [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 9: *Tereny...*, s. 59.

<sup>53</sup> Sh. Krakowski, *Kefar nidah be-Eropah – Chełmno (Kulmhof): maḥaneh ha-hashmadah ha-Natsi ha-rishon*, Jerusalem 2001, s. 59; tenże, *Das Todeslager Chełmno/Kulmhof. Der Beginn de „Endlösung“*, Göttingen 2007, s. 64-65; tenże, *Chełmno. A Small Village in Europe. The First Nazi Mass Extermination Camp*, Jerusalem 2009, s. 75. Krakowski edytował źródło za Józefem Kermiszem, który w 1989 r. w języku hebrajskim wydał ten dokument w tomie (czwartym) poświęconym żydowskiej podziemnej prasie w Warszawie. Polskojęzyczny tom serii źródeł z „Archiwum Ringelbluma”, poświęcony prasie Haszomer Hacair w getcie warszawskim (w oprac. Marii Ferenc-Piotrowskiej), nadal czeka na wydanie.

przejściem. Po jednej i po drugiej stronie były te sale. Kiedy ja tam byłem, to jedna sala od drugiej odgradzona była zwykłą siatką drucianą do samej góry, tak że przejść z jednej do drugiej nie było można. Najwyżej można było sobie coś przekazać przez siatkę, ale tam pilnowali Niemcy<sup>54</sup>.

Natomiast inny uciekinier z Kulmhof – wspomniany wcześniej Podchlebnik, opowiedział (9 czerwca 1945 r.) o swym pobycie i ucieczce stamtąd. O przeznaczeniu w końcu grudnia 1941 r. „mniejszej synagogi” i siedziby Judenratu mówił:

Z mieszkań zabierano Żydów i prowadzono ich do domu Komitetu Żydowskiego przylegającego bezpośrednio do bóżnicy. Zajeżdżały auta i Żydzi wychodzili z budynku całymi rodzinami, niosąc swoje bagaże. Przed wejściem ustawiony był stół, przy którym siedział oficer SS. Oficer ten miał wykaz wszystkich Żydów mieszkających w Kole i zaznaczał we wspomnianym wykazie osoby wsiadające do auta. Bagaże ładowano do przyczepki. Wartownicy, którzy pilnowali Żydów oraz członkowie Komitetu Żydowskiego mówili, że Żydów wywozi się na „roboty na kolej”.

Osiemnaście lat później, w Bnei Brak (Izrael), potwierdził zeznania z 1945 r.:

W grudniu 1941 r., mniej więcej przed Bożym Narodzeniem, zjawilo się gestapo. Żydzi mieli stawić się wedle (...) list wraz ze swoimi rodzinami. Wolno było zabrać ze sobą ręczny bagaż. Gromadzono ich w bóżnicy. Zarówno Niemcy, jak i członkowie Judenratu, zapewne tak przez Niemców poinformowani, mówili wszystkim, że jadą na roboty<sup>55</sup>.

Byli też jeszcze inni świadkowie wykorzystywania przez Niemców pozostawionego w pejzażu wojennego Koła domu nauki. W aktach powojennego śledztwa w sprawie funkcjonowania Kulmhof, które w czerwcu 1945 r. rozpoczął sędzia łódzki Władysław Bednarz, odnaleźć można protokół zeznania Augusta Pelli, volksdeutscha, który od 30 grudnia 1939 r. do listopada 1942 r. pełnił służbę w Hilfspolizei<sup>56</sup> w Kole. Zeznał on przed sędzią Samuelem Bronowskim (14 listopada 1945 r.), że został odkomenderowany z posterunku na dworzec kolejowy, gdzie w okresie dwóch tygodni (styczeń-luty 1942 r.) odpowiadał za odbieranie stamtąd transportów Żydów z getta łódzkiego. Cały ten proces Piella opisywał w następujący sposób:

Gdy pociąg przychodził na dworzec, otwierano drzwi wagonów i ludzie wraz z bagażem wychodzili na peron, gdzie ustawieni w trójki lub czwórki maszerowali do bóżnicy w Kole, która znajdowała się w odległości 2-ch km od dworca”.

<sup>54</sup> Dok. nr A14, [w:] Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec, s. 237.

<sup>55</sup> *Protokół przesłuchania świadka* [M. Podchlebnik], [w:] W. Bednarz, *Obóz straceń w Chełmnie nad Nerem*, Warszawa 1946, s. 39-40; Dok. nr A1, [w:] Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec, s. 94.

<sup>v</sup> Hilfspolizei – policja pomocnicza, która razem z Selbstschutzem (organizacją paramilitarną składającą się z Niemców zamieszkujących tereny Drugiej Rzeczypospolitej), żandarmerią (Gendarmerie) i Schutzpolizei (policją ochronną), wchodziła w skład policji porządkowej (Ordnungspolizei, czyli Orpo).

A dalej, że:

Przy wejściu do bóżnicy starsi oficerowie liczyli wchodzących Żydów i stąd wiem, że transporty liczyły powyżej 1000 ludzi. W bóżnicy polizei meister Draheim zbierał od Żydów pieniądze na słomę, którą przywożono do bóżnicy. Z zebranych pieniędzy płacono chłopom za słomę i wozy, dostarczone do przewozu starszych (...). Odbierało Żydów z bóżnicy Sonderkommando z Chełmna (...)<sup>57</sup>.

Akcje związane z przemarszem pod eskortą Żydów z dworca kolejowego do domu nauki w czasie siarczystych mrozów, począwszy od pierwszej połowy grudnia 1941 r., znane były także polskim świadkom, m.in. Władysławowi Dąbrowskiemu, kolejowemu robotnikowi drogowemu<sup>58</sup>, Stanisławowi Bosińskiemu, który pracował w kolskiej firmie przewozowej „Maks Sado” oraz Janowi Oliskiewiczowi<sup>59</sup>, który od 5 lutego 1942 r. przez około 16 dni był więziony w piwnicy chełmińskiego pałacu<sup>60</sup>. Ten drugi ze świadków zapamiętał drastyczne sceny:

W pierwszej połowie grudnia 1941 w godzinie ok. 4-tej pp. [po południu] pędzono ze stacji Koło do Bóżnicy w Kole masę Żydów, dzieci, kobiety i starców. Było to w okresie wielkich mrozów.

Szli masą w ilości powyżej 1000 osób. Z tyłu szły furmanki, na które rzucano osłabionych w marszu. Eskortujący Żydów do bóżnicy żandarmi bili w nieludzki sposób pędzonych Żydów. Widowisko było makabryczne, grozę powiększało nieludzkie obchodzenie się konwoju. Rano wieziono Żydów z bóżnicy do Chełmna autami<sup>61</sup>.

Z końca grudnia 1945 r. pochodzi protokół sędziego grodzkiego w Kole, sporządzony po przesłuchaniu kolejnego Polaka, Stanisława Rubacha. Powstał on m.in. na podstawie zapisków, jakie na bieżąco Rubach prowadził na kartkach, kopertach, torebkach po produktach w okresie od stycznia 1942 r. do połowy lipca 1944 r. Niemal wszystkie notatki dotyczyły Kulmhof i zgładzanych w nim Żydów<sup>62</sup>. Notatki Rubacha wiele wyjaśniają, do kiedy Niemcy wykorzystywali obiekt domu modlitwy jako punkt zbiorczy Żydów przed deportacją do Kulmhof (z 1942 r. pochodzi nieuwzględniony w protokole zapis, że 11 marca 1941 r. „bóżnicę w Kole zamieniono na składnicę jai”)<sup>63</sup>.

<sup>57</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Główna Komisja (dalej: AIPN GK), sygn. 165/271, t. 5, k. 21-25v.

<sup>58</sup> Tamże, t. 1, k. 39-40.

<sup>59</sup> Zob. szerzej: *Jan Oliskiewicz (1905-1984)*, [w:] *Kolski Słownik Biograficzny*, red. E. Jaśkowski, K. Kasperkiewicz, T. Nuskiewicz, K. Witkowski, Koło 2014, s. 172.

<sup>60</sup> AIPN GK, t. 5, k. 33-35; k. 36-39v.

<sup>61</sup> Tamże, k. 36, 38-38v.

<sup>62</sup> Zob. szerzej: Ł. Pawlicka-Nowak, *Stanisław Rubach (1897-1969)*, „Konińskie Zeszyty Muzealne” 2010, t. 6, s. 93-101.

<sup>63</sup> Według dość chronologicznie zestawionych danych (protokół z 28 grudnia 1945 r.), w dniach od 5 do 20 lutego 1942 r. zwożono do Koła „różne rzeczy” po Żydach; w dniach od 21 do 28 lutego świadek odnotował przybyłe transporty Żydów koleją w liczbie 1 tys. i więcej osób dziennie. Natomiast w mroźne do minus 20 stopni Celsjusza dni: 1-7 marca 1942 r. stwierdził, że „transporty żydów [prowadzone są] w dalszym ciągu, tylko z tą różnicą, że wprost z kolei do młyna w Zawadkach samochodami”. Dok. nr A10, [w:] *Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec*, s. 177-178, 180.

Wzmianka o wykorzystywanej przez Niemców „mniejszej synagogi” znalazła się również w dokumentacji Polskiego Państwa Podziemnego. W treści raportu Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej, sporządzonego na podstawie meldunku z Koła, który do Warszawy dotarł 6 lutego 1942 r. (stanowił prawdopodobnie część załącznika do raportu Okręgu Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej Łódź – kryptonim „Kreton”, z dnia 28 stycznia 1942 r.), znalazł się następujący zapis:

Dnia 11 grudnia [1941 r.] niespodziewanie zaczęto usuwać Żydów z mieszkań, pozwolono im zabrać część rzeczy i ulokowano ich w bóżnicy, mówiąc im, że zostaną odesłani do getta w Łodzi<sup>64</sup>.

Z 6 lutego 1945 r. pochodzi okólnik Ministra Administracji Publicznej o tymczasowym uregulowaniu spraw wyznaniowych ludności żydowskiej<sup>65</sup>. Na podstawie jego zapisów majątek po gminach wyznaniowych żydowskich przejęto w tymczasowy zarząd państwowy. Status majątku miała określić dopiero ustawa o mieniu opuszczonym. Treść okólnika wojewodowie mieli „podać do wiadomości wszystkim podległym im Starostów celem natychmiastowego wprowadzenia w życie jego postanowień”. Starostom polecono, aby wszelki majątek służący celom kultu (m.in. bóżnice) „oddać bezzwłocznie w użytkowanie zarządowi miejscowego Zrzeszenia” (chodziło o Żydowskie Zrzeszenia Religijne; okólnik nie przewidywał tworzenia „Izraelickich Gmin Wyznaniowych”, czyli przedwojennych – zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta RP z 1927 r. – gmin wyznaniowych żydowskich)<sup>66</sup>. Zorganizowane żydowskie życie religijne nie odrodziło się w Kole po wojnie, stąd dom modlitwy pozostawał pod opieką Starostwa Powiatowego. Sędzia Bednarz 10 czerwca 1945 r. dokonał oględzin domu nauki (fot. 3 i 4)<sup>67</sup> wraz z budynkiem zajmowanym przez Judenrat<sup>68</sup>

<sup>64</sup> Dok. nr 1, [w:] M. Tyszkowa, *Eksterminacja Żydów w latach 1941-1943 (Dokumenty Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej ze zbiorów Oddziałów Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1992, nr 2-3, s. 47-48; A. Puławski, *W obliczu Zagłady. Rząd RP na Uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, ZWZ-AK wobec deportacji Żydów do obozów zagłady (1941-1942)*, Lublin 2009, s. 95-96. Por. dok. nr A2, [w:] Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec, s. 102-103.

<sup>65</sup> Dziennik Urzędowy Ministerstwa Administracji Publicznej, 1945, nr 1.

<sup>66</sup> K. Urban, *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944-1966 (wybór dokumentów)*, Kraków 2007, s. 25, dok. VI (7), s. 68-70 (faksymile: Dz. U. MAP z 1 kwietnia 1945 r.).

<sup>67</sup> Był to budynek o murach „dwustronnie otynkowanych”, wewnątrz po środku posiadał cztery kolumny „o obwodzie 65 cm o powierzchni graniastej” na podstawach „kształtu sześcianów” (niewykluczone, że chodzi o bimę – podwyższone miejsce w synagodze, gdzie kantor prowadził modły). Zinventaryzowano w nim m.in. inicjały na kaflach od pieca oraz napisy na ścianach wewnętrznych, sporządzone przez Żydów (rylcem lub ołówkiem) na chwilę przed ich zagładą oraz przez Polaków, których wywożono na roboty przymusowe w głąb Trzeciej Rzeszy. Zob. szerzej: AIPN GK, sygn. 165/271, t. 6, k. 504-517. Edycja tych napisów – wyłącznie na podstawie protokołu i zdjęć wykonanych podczas prac sędziego Bednarza – zajęła się ostatnio Ł. Pawlicka-Nowak. Zob. dok. nr A25, [w:] Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec, s. 291-311. Por. W. Bednarz, *Obóz straceń...*, s. 18-19; E. Serwański, *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem 1941-1945*, Poznań 1964, s. 41-42.

<sup>68</sup> Zgodnie z przeprowadzonymi przez Bednarza oględzinami, obiekt (przed wojną siedziba gminy wyznaniowej żydowskiej) stał frontem od ul. Kuśnierskiej i miał wspólne podwórze z obiektem „mniejszej synagogi”. Był to budynek piętrowy, otynkowany (zewnątrz i wewnątrz), z klatką schodową. Posiadał dwie pary drzwi wejściowych. Wiosną 1945 r. budowla już była znacznie zniszczona: schody na piętro były w fatalnym stanie, sufit pierwszego pietra i podłogi były zarwane. Dach przeciekał, a niektóre ze ścian działowych uległy zniszczeniu. Podobną uwagę odnotowano w przypadku stanu

oraz mykwy<sup>69</sup>. Osiem dni później z pomocą miejscowych kobiet narodowości niemieckiej uprzętnął jego pomieszczenia. Następnie wystosował pismo do Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Kole o zabezpieczenie znajdujących się w domu modlitwy 4748 par butów – te elementy garderoby ofiar znalazły nowe tymczasowe miejsce: magazyn przy Wydziale Powiatowym<sup>70</sup>. Bednarz przy kolejnej wizycie w Kole stwierdził, że badany przez niego obiekt już nie istnieje w przestrzeni miejskiej (Pawlicka-Nowak przyjęła, że bejt ha-midrász spalił się jesienią 1945 r.<sup>71</sup>). Sędzia śledczy wystosował pismo do Starostwa Powiatowego w Kole, które to zostało wyznaczone przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce do opieki nad „bóżnicą”. Bednarz zażądał od starosty kolskiego wyjaśnień w temacie zniszczenia „mniejszej synagogi” w postaci „wyczerpującego sprawozdania”. Dodał, że sprawozdanie zostanie przedstawione „czynnikom miarodajnym”<sup>72</sup>. Na podstawie innej zachowanej korespondencji z tego zbioru można wywnioskować, że pismo to wystosowano 22 listopada 1945 r. Następnie Sąd Okręgowy w Łodzi przypomniał się starostwu pismem-moniem (nie datowanym), żądając nadesłania „wyczerpującego sprawozdania dotyczącego zniszczenia bóżnicy”<sup>73</sup>. Dalszy ciąg tej sprawy nie jest znany.



Fot. 3. Bejt ha-midrász („mniejsza synagoga”) widziany od strony Nowego Rynku.

Fotografia z akt śledczych sędziego Władysława Bednarza (1945 r.).

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Główna Komisja, sygn. 165/271, t. 6, k. 505

pieców kaflowych. Uszkodzona również była instalacja elektryczna. Na ścianach zinventaryzowano napisy w jidysz. Z pierwszego piętra można było przedostać się na strych, który znajdował się nad „mniejszą synagogą”. Zob. szerzej: AIPN GK, sygn. 165/271, t. 6, k. 504-517.

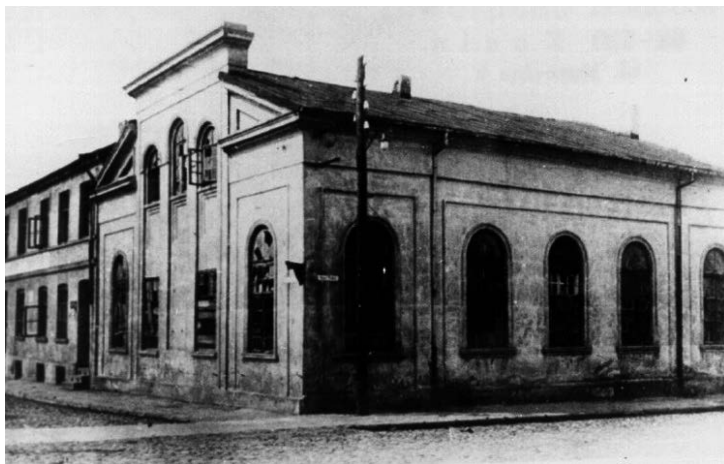
<sup>69</sup> Według opisu Bednarza mykwa („kapielisko rytualne”) mieściła się około 90 m od budynku ocalałej synagogi („mniejszej”). Obiekty dzieliło niezabudowane podwórko. Był to budynek parterowy, nieotynkowany, z ośmioma lokalami (w większości otynkowanymi), ze strychem. W pięciu lokalach zinventaryzowano napisy na ścianach („brak napisów o brzmieniu żydowskim”). Zob. szerzej: AIPN GK, sygn. 165/271, t. 6, k. 504-517.

<sup>70</sup> P. Litka, Z. Lorek, G. Pawlikowski, *Śledztwo sędziego Władysława Bednarza w sprawie niemieckiego obozu zagłady Kulmhof*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały. Pismo Centrum Badań nad Zagładą Żydów Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk” 2018, nr 14, s. 339, 346. O losie zgromadzonych w Kole butów (lata: 1943-1947), przechowywanych m.in. w domu modlitwy zob. szerzej: AIPN GK, sygn. 165/271, t. 1, k. 96-96v.; tamże, t. 3, k. 213-213v., 214-214v., 215, 217, 218-218v., 242, 248; tamże, t. 7, k. 5; tamże, t. 9, k. 93-97.

<sup>71</sup> Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec..., s. 19.

<sup>72</sup> AIPN GK, sygn. 165/271, t. 5, k. 97. Por. P. Litka, Z. Lorek, G. Pawlikowski, *Śledztwo sędziego Władysława Bednarza...*, s. 343.

<sup>73</sup> AIPN GK, sygn. 165/271, t. 7, k. 95.



Fot. 4. Bejt ha-midrash („mniejsza synagoga”) widziany od strony skrzyżowania Nowego Rynku z ul. Kuśnierską. Fotografia z akt śledczych sędziego Władysława Bednarza (1945 r.).

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Główna Komisja, sygn. 165/271, t. 6, k. 505

Wojnę przetrwały zgliszcza, jakie pozostały po spalonej we wrześniu 1939 r. synagodze. Losy ruin można odtworzyć na podstawie treści protokołu (nr 5/46) Miejskiej Rady Narodowej w Kole z 19 czerwca 1946 r. W dokumencie tym, przecho- wywanym w zespole akt miejskich, jest mowa o zamiarze nabycia przez zarząd miejski Koła „murów pobożnicznych” przy ul. Nowy Rynek. Jeszcze 4 kwietnia 1946 r. zarząd miejski<sup>74</sup> zwrócił się „o rozebranie murów po spalonej synagodze” do „Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Kole” (urzędnikom chodziło o instytucję życia żydowskiego, której struktury zawiązały się w mieście jeszcze 29 kwietnia 1945 r. pod postacią: Powiatowego Komitetu Żydowskiego<sup>75</sup>; w rzeczywistości był nim oddział Centralnego Komitetu Żydów Polskich, który w powiatowym Kole zawiązał się w celu m.in. zaprowadzenia „Rejestru Ocalałych z Zagłady”)<sup>76</sup>. Ówczesny wiceburmistrz Koła, Franciszek Pluciński wraz z zarządem za pozyskanie z ruin cegieł – celem dalszej odsprzedaży – był w stanie zapłacić 30 tys. zł. Pomysł ten nie do końca przypadł do gustu radnemu Liberadzkiemu, który miał wątpliwości, czy w związku z planowanym uruchomieniem cegielni w mieście, jest sens kupowania cegieł z ruin po spalonej synagodze. Natomiast radny Lamprycht

<sup>74</sup> Burmistrzem Koła był wtedy Piotr Wojciechowski. Wiceburmistrzem – Franciszek Pluciński. Zarząd Miejski tworzyli ponadto: M. Zagozda, T. Leśniewski, J. Przybysiak i Z. Paszkiewicz. Zob. A. Czubiński, *W Polsce Ludowej*, [w:] *Sześćset lat miasta Koła...*, s. 221.

<sup>75</sup> Zawiązanie komitetu miało miejsce w budynku przy ulicy Krzywej 4 (po wojnie adres zamieszkania Podchlebnika). Uczestniczyło w nim 20 Żydów, ocalałych z Zagłady. Powołano zarząd, na czele którego stanęła Stefania Nasielska. Jej zastępcą został M. Orkowicz, kasjerem – J. Fuchs, sekretarzem – E. Kornowa, a księgową – H. Markowska. Działalność komitetu nie rozwinęła się zanadto. Wkrótce Żydzi zaczęli wyjeżdżać z Koła m.in. do Izraela, Stanów Zjednoczonych, Kanady. Zob. J. S. Mujta, *Z dziejów Żydów w Kole*, „Ziemia Kolska. Magazyn Społeczno-Kulturalny” 1989, nr 5 (specjalny), s. 13.

<sup>76</sup> Zdaje się, że komitet ten w sierpniu 1946 r. już nie działał. Świadczyć o tym może sprawozdanie łódzkiej Wojewódzkiej Komisji Specjalnej przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce za okres od 1 do 14 sierpnia 1946 r., z treści którego wynika, że Żydów w Kole było w tym czasie 35 i nie działały tam żadne instytucje żydowskie, a „ochotniczy strażnicy dysponowali 3 pistoletami”. Zob. A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje Specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce*, Warszawa 2014, s. 84.

był zdania, że pozyskany materiał budowlany będzie mógł być wykorzystany „na remont domów opuszczonych i porzuconych”. Lamprycht nie widział „tu żadnego ryzyka” i jako członek Miejskiej Rady Narodowej złożył wniosek w tej sprawie. Wniosek został przyjęty jednogłośnie, a rada narodowa ustaliła, aby „upoważnić Ob.[ywatela] Plucińskiego Fr.[anciszka] do kupna murów po spalonej bóżnicy przy ul. Nowy Rynek z przeznaczeniem na remont domów opuszczonych i porzuconych ewent.[ualnie] do dalszej odsprzedaży o ile będzie to korzystne dla miasta”<sup>77</sup>. Po decyzji władz administracyjnych ruiny synagogi zniknęły z pejzażu Nowego Rynku.

Jak wspomniano, jeszcze jesienią 1945 r. budynki bejt ha-midraszu i siedziby gminy wyznaniowej żydowskiej na skrzyżowaniu Nowego Rynku z Kuśnierską zostały rozebrane. Do początku lat osiemdziesiątych XX w. na ich mocnym fundamencie funkcjonował magazyn meblowy (sklep) – tj. nowa budowla, wykonana z tanich i tandetnych sklejek drewnianych, płyt pilśniowych lub paździerzowych<sup>78</sup>. W 1985 r. na ekrany kin trafił głośny film Claude’a Lanzmanna pt. „Shoah”. Reżyser przygotowywał go aż jedenaście lat. W marcu/kwietniu 1979 r. kręcona była scena rozmowy z mieszkańcem Koła, Bronisławem Falborskim (w filmie: „Panem Falborskim”)<sup>79</sup>. Falborski, który do kwietnia 1942 r. pracował jako kierowca nadleśniczego Nadleśnictwa Koło, Heinza Maya<sup>80</sup>, a następnie do 1943 r. jako mechanik samochodowy w kolskiej firmie „Kraft”<sup>81</sup>, opowiedział reżyserowi i jego tłumaczce o domu nauki – punkcie koncentracji transportów żydowskich ofiar do Kulmhof. Mówił do kamery: „Proszę pani, oni ich trzymali w tej bóżnicy, co wam pokazywałem, gdzie teraz jest magazyn meblowy”. Niestety, w książkowej wersji tekstów z filmu zabrakło zdania kolskiego informatora o powojennym wykorzystaniu miejsca po domu modlitwy, pomimo że w przedmowie do książki reżyser Lanzmann zapewniał: „Przedstawiam czytelnikowi w całości – słowa i napisy – tekst mojego filmu *Shoah*”<sup>82</sup>.

Eliasz Zajde, zmarły w 2009 r. w Szwecji rodowity kolanin<sup>83</sup>, nie mógł nigdy przeboleć decyzji z początków PRL w sprawie rozebrania przez władze miasta Koło budynku bejt ha-midraszu<sup>84</sup>. Przez osiem dni w grudniu 1939 r. był wraz z rodziną w jego murach przetrzymywany zanim deportowano ich wszystkich do Izbicy (lubelskiej)<sup>85</sup>.

<sup>77</sup> APP/OK, Akta miasta Koła 1818-1950, sygn. 6, s. 160. Dziękuję Łucji Pawlickiej-Nowak za zwrócenie mi uwagi na ten dokument.

<sup>78</sup> Relacje ustne: Ludomira Żądło z Koła i Zdzisława Lorka z Chełmna (z 6 sierpnia 2016 r.).

<sup>79</sup> Lanzmann w związku z filmem był w Polsce czterokrotnie. Po raz pierwszy w 1978 r. Wówczas nakręcone zostały sceny z Szymonem Srebrnikiem, ocalałym więźniem z Kulmhof. Drugi raz był w 1979 r. (nagrania z Falborskim). Do Chełmna powrócił jeszcze w 1981 r. Zob. szerzej: C. Lanzmann, *Zajac z Patagonii (pamiętniki)*, przeł. M. Ochab, Wołowiec 2010, s. 461, 464.

<sup>80</sup> Zob. szerzej: Heinz May, *Wielkie kłamstwo. Narodowy socjalizm w postaci nieznanego narodowi niemieckiemu*, wstęp i oprac. tekstów B. Grzanka, Chełmno nad Nerem 2018.

<sup>81</sup> AIPN GK, sygn. 165/271, t. 1, k. 28, 28v., 29.

<sup>82</sup> Por. C. Lanzmann, *Shoah*, przeł. M. Bieńczyk, Koszalin 1993, s. 11, 33. Z wywiadu z Falborskim: „Żydów trzymali w bóżnicy, w Kole, a potem pędzono ich do stacji [...]”. Zob. również: <https://collections.ushmm.org/search/catalog/irn1004816> (Claude Lanzmann Shoah Collection, Interview with Bronisław Falborski; dostęp: 31 stycznia 2016 r.).

<sup>83</sup> Zob. szerzej: E. Jaśkowski, *Wspomnienia o Eliaszu Zajdzie*, [w:] *Z dziejów Żydów kolskich – w 70. rocznicę Zagłady...*, s. 29-33; *Eliasz Zajde (1923-2009)*, [w:] *Kolski Słownik Biograficzny*, s. 183-184.

<sup>84</sup> Por. Z. Pakuła, *Blizna*, [w:] *Chawerim. Poznańscy Żydzi*, Poznań 2018, s. 7-9.

<sup>85</sup> Zob. szerzej: Z. Pakuła, Świat Eliasza, „Miasteczko Poznań” 2004, nr 3, s. 35-37. Por. P. Nowicki, *Chaskiel Menche i Szlomo Podchlebnik. Kolanie...*, s. 55-57, 67.



Po wielu latach, przy okazji wizyty w Kole, na łamach regionalnej prasy (1992 r.) utyskiwał: „Koło jest miastem takim, że poprzednie władze zrobiły tu spustoszenie naszych zabytków przez zniszczenie małej synagogi, zburzenie budynków szkolnych, zniszczenie żydowskiego cmentarza”<sup>86</sup>. Miał też powód do dumy, ponieważ jego staraniem 1 września 1989 r. odsłonięto w Kole pomnik poświęcony pamięci kolskich Żydów. Stał on niedaleko miejsca dawnego zespołu synagogałnego, na Nowym Rynku. Ufundowały go Ziomkostwo Żydów Kolskich w Izraelu oraz Urząd Miasta Koło. Na pomniku znalazła się tablica z treścią w języku polskim i hebrajskim: „Synagogę dużą hitlerowcy zburzyli w roku 1939, mniejszą zamienili na punkt wysiedleń (...)”<sup>87</sup>.

Stare Miasto – osiedle w Kole, gdzie znajduje się m.in. Nowy Rynek, jest dziś bardzo słabo postrzegane jako obszar scalony w swym kulturowym wymiarze z historią kolskich Żydów. A właśnie na tzw. Wyspie, żydowska własność nieruchomości, w tym majątek nieruchomy należący do gminy wyznaniowej – tj. synagoga, bejt ha-midrasz i mykwa, osiągnęła do wybuchu drugiej wojny światowej największy stopień koncentracji. Od pierwszych dni wojny osiedleni na omawianym obszarze Żydzi zostali poddani szykanom i prześladowaniom. Ich mienie – domy, sklepy, zakłady pracy – zostało zarekwirowane przez Niemców. Większość kolskich Żydów została zgładzona, ocaleli nieliczni, którzy w niedługim czasie po zakończeniu wojny opuścili miasto i granice kraju. Sukcesywnie przez prawie sześć lat wojny i okupacji oraz lata powojenne znikwały z pejzażu Starego Miasta, bądź też ulegały agresywnej polityce inwestycyjnej, budynki synagog „większej” i „mniejszej”, mykwy oraz siedziby gminy wyznaniowej żydowskiej. Niniejszy artykuł jest rekonesansem, historyczną wyprawą do nieznanych i zapomnianych dziś układów urbanistyczno-architektonicznych, obiektów bezpowrotnie zniszczonego wschodniowielkopolskiego sztetla, a przez to też próbą wypełnienia „białych plam” na współczesnej mapie miasta Koła.

<sup>86</sup> *Ja jestem kolaninem* – Koło jest moim miastem rodzinnym (z Eliaszem Zajde rozmawiał Ryszard Borysiewicz), „Głos Kolski” 1992, nr 19, s. 25. Zob. również: I. Markuszewska, *Synagoga w Wielkopolsce*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2013, t. 21: *Obiekty religijne w krajobrazie*, tab. 1, s. 169, 174.

<sup>87</sup> K. Kasperkiewicz, *Miejsca i obiekty walki i pamięci z lat wojny i okupacji 1939-1945 w Kole i powiecie kolskim*, Koło 2004, s. 43.

## SYNAGOGI, DOM MODLITWY I MYKWA W KOŁO

**Słowa kluczowe:** Żydzi, Koło, synagogi, bejt ha-midrasz, mykwa

W przestrzeni Koła, na Starym Mieście, od początku lat sześćdziesiątych XIX wieku funkcjonowały dwa (murowane) budynki, służące m.in. do praktyk religijnych zamieszkującej w tej części miasta licznej społeczności żydowskiej. Mowa tu o synagodze (zamiennie w tekście: „bóżnicy wielkiej”, „większej synagodze”) oraz bejt ha-midraszu (domu nauki, modlitwy, „bóżnicy małej”, „mniejszej synagodze”), który również spełniał funkcje synagogi. W składzie zespołu synagogałnego, mieszczącego się przy Nowym Rynku (tzw. Rynku Żydowskim) i w ulicach: Kuśnierskiej i Grodzkiej (Przygodzkiej), znalazł się parę lat po wybudowaniu murowanej synagogi nowy budynek mykwy. Przy bejt ha-midraszu istniały szkoły żydowskie oraz siedziba dozoru bóżniczego (zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej i – później – Judenratu). Niewykluczone, że w tej części zespołu synagogałnego zamieszkiwali przez lata rabini, kantorzy i inni urzędnicy kolskiego okręgu bóżniczego (gminy). Artykuł jest próbą przedstawienia dziejów tych obiektów, począwszy od etapu projektowania i powstawania, poprzez funkcjonowanie i użyteczność budowli, aż po kres związany z wybuchem drugiej wojny światowej i spaleniem synagogi oraz wykorzystaniem budynku domu modlitwy przez Niemców jako stacji przejściowej dla żydowskich ofiar kierowanych na zagładę do Kulmhof, czy wreszcie rozebraniem go przez polskich urzędników powiatowych po zakończeniu wojny. Próbę tę uzupełnia materiał ikonograficzny, zachowany w śladowych ilościach, ale dobrze znany niektórym badaczom i kolekcjonerom.

## SYNAGOGUES, BETH MIDRASH AND MIKVAH IN KOŁO

**Key words:** Jews, Koło, synagogues, beth midrash, mikvah

In the space of the Koło in the Old Town, from the beginning of the 1860s, there were two (brick) buildings functioning in the Old Town, being used among others function for religious practices of the numerous Jewish community living in this part of the city. We are talking here about a synagogue (alternately in the text: bóżnica wielka; większa synagoga and byt ha-midrash (house of learning, prayer, bóżnica mała which also performed the functions of a synagogue. It consists of a synagogue complex located on the Nowy Rynek New Square (the so-called Jewish Market Square) and in the streets: Kuśnierska and Grodzka (Przygodzka), a new mikveh building was erected a few years after the construction of the brick synagogue. By the bejt ha-midrash there were Jewish schools and a seat of synagogue supervision (the board of the Jewish community and – later – the Judenrat). It is possible that this part of the synagogue complex was inhabited for years by rabbis, cantors and other officials of the Kolski Synagogue District (community). The article is an attempt to present the history of these objects, starting from the design and construction stage, through the functioning and usefulness of the building, to the end of the Second World War, the burning down of the synagogue and the use of the house of prayer by the Germans as a transition station for Jewish victims sent to Kulmhof for extermination, and finally its dismantling by Polish district officials after the end of the war. This sample is supplemented by iconographic material, preserved in trace amounts, but well known to some researchers and collectors.

## Bibliografia

### Źródła:

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:  
Centralne Władze Wyznaniowe;  
Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych;  
Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie:  
Akta Stanu Cywilnego Okręgu Bóźniczego Koło;  
Akta miasta Koła 1818-1950;  
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:  
Główna Komisja;  
Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie:  
Dział Dokumentacji Dziedzictwa Żydowskiego;  
Muzeum Technik Ceramicznych w Kole:  
Kolekcje;

### Źródła drukowane:

*Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 9: *Tereny wcielone do Rzeszy: Kraj Warty* (2012), oprac. M. Siek, Warszawa.  
*Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 13: *Ostatnim etapem przesiedlenia jest śmierć. Pomiechówek, Chelmino nad Nerem, Treblinka* (2013), oprac. E. Wiatr, B. Engelking, A. Skibińska, Warszawa.  
*Dziennik Urzędowy Ministerstwa Administracji Publicznej*, 1945, nr 1.

### Prasa:

„Gazeta Kolska” 1935.  
„Ziemia Kolska” 1989  
„Głos Kolski” 1992

### Opracowania:

*Arojsgegeb n durch di koler landsmanschaftn in Israel un Amerike* (1958), b.m.w.  
Bednarz W. (1946), *Obóz straceń w Chelminie nad Nerem*, Warszawa.  
Bergman E. (2004), *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.  
Bergman E. (2007), „*Nie masz bóżnicy powszechnej*”. *Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa;  
Bersohn M. (1895), *Kilka słów o dawniejszych bóżnicach drewnianych w Polsce*, z.1, Kraków.  
Cała A. (2014), *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje Specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce*, Warszawa.  
Chlebowski B. (1883), *Koło*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa.  
Czubiński A. (1963), *W Polsce Ludowej*, [w:] *Sześćset lat miasta Koła*, red. J. Burszta, Poznań.  
Dybała A. (2012), „*O powiększenie chwały boskiej i upiększenie miasta*”. *Powstanie murowanej synagogi w Kleczewie*, [w:] *Mniejszości narodowe w Wielkopolsce i ich dziedzictwo*, t. 1: *Żydzi*, red. P. Kwiatkiewicz, Poznań.

- Eliasz Zajde (1923-2009)*, [w:] *Kolski Słownik Biograficzny* (2014), red. E. Jaśkowski, K. Kasperkiewicz, T. Nuszkiewicz, K. Witkowski, Koło.
- Gliński W. (2004), *Reforma samorządu gminy żydowskiej w początkach Królestwa Polskiego – ustanowienie dozorów bóżniczych*, „*Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*”, t. 2.
- Guldon Z., Wijaczka J. (1992), *Osadnictwo żydowskie w województwach poznańskim i kaliskim w XVI-XVII wieku*, „*Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce*”, nr 2-3 (162-163).
- Guldon Z., Wijaczka J. (1995), *Ludność żydowska w Wielkopolsce w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, pod red. J. Topolskiego i K. Modelskiego, Poznań (wyd. drugie, Poznań 1999).
- Harap A. M. (1974), *Azój zenen zej umgekumen – Kach hem nispu*, b.m.w.
- Heinz May, *Wielkie kłamstwo. Narodowy socjalizm w postaci nieznanego narodowi niemieckiemu* (2018), wstęp i oprac. tekstów B. Grzanka, Chełmno nad Nerem.
- Ja jestem kolaninem – Koło jest moim miastem rodzinnym* (z Eliaszem Zajde rozmawiał Ryszard Borysiewicz) (1992), „*Głos Kolski*”, nr 19.
- Jan Oliskiewicz (1905-1984)*, [w:] *Kolski Słownik Biograficzny* (2014), red. E. Jaśkowski, K. Kasperkiewicz, T. Nuszkiewicz, K. Witkowski, Koło.
- Jamski P. J. (2014), *Ocalały tylko fotografie... Bożnice drewniane grupy białostocko-grodzieńskiej*, [w:] *Bożnice drewniane. Wystawa fotografii ze zbiorów Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk* (katalog), Białystok.
- Jaśkowski E. (2012), *Przegląd wydarzeń oświatowych w Kole*, „*Rocznik Kolski*”, nr 5.
- Jaśkowski E. (2012), *Wspomnienia o Eliaszu Zajde*, [w:] *Z dziejów Żydów kolskich – w 70. rocznicę Zagłady w obozie zagłady Kulmhof*, red. K. Witkowski, Koło.
- Kasperkiewicz K. (2004), *Miejsca i obiekty walki i pamięci z lat wojny i okupacji 1939-1945 w Kole i powiecie kolskim*, Koło.
- Kawski T. (2008), *Gmina żydowska w Kole (powiat kolski)*, [w:] *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska w latach 1918-1942*, oprac. T. Kawski, M. Opiola, Toruń.
- Koło*, [w:] *The Yad Vashem Encyclopedia Of The Ghettos Durning The Holocaust, vol. I (A-M)* (2009), ed. G. Miron, co-ed. Sh. Shulhani, Jerusalem.
- Krakowski Sh. (2001), *Kefar nidaḥ be-Eropah – Chelмно (Kulmhof): maḥaneh ha-hashmadah ha-Natsi ha-rishon*, Jerusalem.
- Krakowski Sh. (2007), *Das Todeslager Chelмно/Kulmhof. Der Beginn de „Endlösung“*, Göttingen.
- Krakowski Sh. (2009), *Chelмно. A Small Village in Europe. The First Nazi Mass Extermination Camp*, Jerusalem.
- Lanzmann C. (1993), *Shoah*, przeł. M. Bieńczyk, Koszalin.
- Lanzmann C. (2010), *Zajęc z Patagonii (pamiętniki)*, przeł. M. Ochab, Wołowiec.
- Laskowski J. (2010), *Koło w początkowym okresie zaboru pruskiego*, „*Rocznik Kolski*”, nr 3.
- Laskowski J. (2013), *Przyczynek do dziejów Koła w zaborze pruskim*, „*Rocznik Kolski*”, nr 6.
- Likhodedov V. (2007), *Synagogues. Jewish Life*, Mińsk.
- Litka P., Lorek Z., Pawlikowski G. (2018), *Sledztwo sędziego Władysława Bednarza w sprawie niemieckiego obozu zagłady Kulmhof*, „*Zagłada Żydów. Studia i Materiały*”.

- Pismo Centrum Badań nad Zagładą Żydów Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk”, nr 14.
- Markuszczyk M. (2017), *Gminy żydowskie w województwie kaliskim w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Dzieje ludności żydowskiej w regionie częstochowskim w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, pod red. J. Mizgalskiego i J. Spyry, Częstochowa.
- Mujta J. S. (1989), *Rola Żydów w rozwoju miasta Koło*, „Ziemia Kolska. Magazyn Społeczno-Kulturalny”, z. 5 (specjalny), Koło.
- Mujta J. S. (1989), *Z dziejów Żydów w Kole*, „Ziemia Kolska. Magazyn Społeczno-Kulturalny”, z. 5 (specjalny), Koło.
- Münch H. (1946), *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich w XIII i XIV w.*, Kraków.
- Nowicki P. (2009), *Zanim „przybył z zaświatów”, nazywał się Winer. Krąg rodzinny i konspiracyjny Szlamka, uciekiniera z ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały. Pismo Centrum Badań nad Zagładą Żydów Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk”, nr 5.
- Nowicki P. (2010), *Żydzi z powiatu kolskiego – „stali” i „dorywczcy” współpracownicy konspiracyjnego Archiwum Getta Warszawy*, „Rocznik Kolski”, nr 3.
- Nowicki P., Kuberczyk T. (2012), *Z Archiwum Ringelbluma: Relacje Uszera Taube i Wołkowicza jako źródła do badań nad Zagładą Żydów z powiatów konińskiego i kolskiego*, [w:] *Mniejszości narodowe w Wielkopolsce i ich dziedzictwo*, t. 1: *Żydzi*, red. P. Kwiatkiewicz, Poznań.
- Nowicki P. (2013), *Sylwety i postawy Żydów z Kujaw wschodnich w getcie warszawskim – dwie generacje, dwie formy oporu: kontynuacja*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 28.
- Nowicki P. (2016), *Chaskiel Menche i Szlomo Podchlebny. Kolanie – więźniowie Sobiboru ocaleni z Zagłady*, „Rocznik Kolski”, nr 9.
- Pakuła Z. (2004), Świat Eliasza, „Miasteczko Poznań”, nr 3.
- Pakuła Z. (2018), *Blizna*, [w:] *Chawerim. Poznańscy Żydzi*, Poznań.
- Pawlicka-Nowak Ł. (2010), *Stanisław Rubach (1897-1969)*, „Konińskie Zeszyty Muzealne”, t. 6.
- Pawlicka-Nowak Ł. (2012), *Pierwsze dni wojny w Kole*, [w:] *Z dziejów Żydów kolskich – w 70. rocznicę Zagłady w obozie zagłady Kulmhof*, red. K. Witkowski, Koło.
- Piechotkowie M. i K. (1957), *Bóżnice drewniane*, Warszawa.
- Piechotkowie M. i K. (1996), *Bramy Nieba. Bóżnice drewniane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Piechotkowie M. i K. (1999), *Bramy Nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Piechotkowie M. i K. (2004), *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Puławski A. (2009), *W obliczu Zagłady. Rząd RP na Uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, ZWZ-AK wobec deportacji Żydów do obozów zagłady (1941-1942)*, Lublin.
- Rapoport I. (2014), *Co to jest mykwa?*, [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, pod red. J. Lisek, Wrocław;

*Sefer Kolo. Finfhundert jor jidisz Kolo*, oprac. M. Halter, b.d. i m.w.  
Serwański E. (1964), *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem 1941-1945*, Poznań.  
Sobisiak W. (1963), *Od „potopu” do upadku Rzeczypospolitej 1655-1793*, [w:] *Sześćset lat miasta Koła*, red. J. Burszta, Poznań.  
*Statystyczny opis miasta Koła (wg stanu z maja 1860)*, [w:] J. S. Mujta, *Koło w dokumentach* (1998), Konin-Koło.  
*Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec* (2014), wybór dokumentów, wstęp, oprac. Ł. Pawlicka-Nowak przy współudziale J. Adamskiej, Gdańsk.  
Tyszkowa M. (1992), *Eksterminacja Żydów w latach 1941-1943 (Dokumenty Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej ze zbiorów Oddziałów Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, nr 2-3.  
Urban K. (2007), *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944-1966 (wybór dokumentów)*, Kraków.  
Walicki J. (2000), *Synagogi i domy modlitw w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź.  
Witkowski K. (2012), *Żydzi w Kole do końca XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów Żydów kolskich – w 70. rocznicę Zagłady w obozie zagłady Kulmhof*, red. K. Witkowski, Koło.  
Zieliński K., Zielińska N. (2003), *Jeszywas Chachmej Lublin. Uczelnia Mędrców Lublina*, Lublin.  
Żywicki J. (2010), *Urzędnicy, architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni... Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815-1915*, Lublin.

#### **Internet:**

[https://www.jewishgen.org/Yizkor/pinkas\\_poland/pol1\\_00230.html](https://www.jewishgen.org/Yizkor/pinkas_poland/pol1_00230.html) (*Koło*, [w:] *Encyclopaedia of Jewish Communities in Poland, Volume I (Poland)*; dostęp: 31 stycznia 2016 r.);  
[http://data.ushmm.org/intermedia/film\\_video/spielberg\\_archive/transcript/RG60\\_5026/D32BB262-72D2-424D-8682-B9117D9BD7D0.pdf](http://data.ushmm.org/intermedia/film_video/spielberg_archive/transcript/RG60_5026/D32BB262-72D2-424D-8682-B9117D9BD7D0.pdf) (Transcript of the Shoah Interview with Mordechai [Michael] Podchlebnik Translation by Margaret L. Roussel – Volunteer – Visitor Services – April 2008; dostęp: 31 stycznia 2016 r.)  
<https://collections.ushmm.org/search/catalog/irn1004816> (Claude Lanzmann Shoah Collection, Interview with Bronislaw Falborski; dostęp: 31 stycznia 2016 r.)  
[www.vilnaghetto.com](http://www.vilnaghetto.com) (dostęp: 31 stycznia 2016 r.)